

Egzekucja wykonana na byłym ministrze kolei

5 kwietnia 2011

KOREA PÓŁNOCNA. 4 kwietnia przedstawiciele władz w Seulu poinformowali, że w Korei Północnej wykonano wyrok śmierci na byłym ministrze kolei za eksplozję na stacji kolejowej w Ryongchon, do której doszło w 2004 roku kilka godzin po przejeździe pociągu Kim Dzong Ila. Cytowani przez południowokoreańską agencję Yonhap anonimowi przedstawiciele władz Korei Południowej nie podali daty egzekucji Kim Jong Sama. Stał on na czele północnokoreańskiego resortu kolei od 1998 roku. Jego nazwisko po raz ostatni pojawiło się w oficjalnych mediach w 2008 roku.

Wybuch na stacji Ryongchon nastąpił w kwietniu 2004 roku, kilka godzin po tym, gdy przejechał tamtędy specjalny pociąg północnokoreańskiego przywódcy, co wzbudziło podejrzenia o planowany zamach. Kim Dzong Il wracał wówczas z niespodziewanej wizyty w Chinach. Jak twierdził Phenian, przyczyną eksplozji, w wyniku której zginęło prawie 160 osób, a 1600 zostało rannych, była styczność nawozów sztucznych z instalacją elektryczną.

Korea Płn. już w przeszłości dokonywała egzekucji polityków. Jednym z nich był Pak Nam Ki, były dyrektor finansów i planowania rządzącej Partii Pracy Korei. Został on skazany na śmierć i stracony w marcu 2010 jako odpowiedzialny za reformę walutową, która wywołała gigantyczną inflację i pogorszyła niedobory żywności.

Opracowanie: Jarosław Klebaniuk

Źródło: [Lewica](#)